

# Do Twarzy Chrystusa

t.: XIIIw., tłum. J. Gamska-Łempicka

muz.: Paweł Bębenek

The musical score is written for two voices (Soprano and Bass) in 2/4 time, with a key signature of one flat (B-flat). The melody is simple and homophonic, with lyrics written below the notes. The score is divided into two systems. The first system contains the first six measures of the song, and the second system contains the remaining seven measures, starting with a repeat sign. The lyrics are in Polish and describe the suffering of Christ and the speaker's devotion.

Wi-taj Gło - wo o - krwa - wio - na, cier - niem wko - ło u - wień - czo - na, u - tra -

pio - na, po - ra - nio - na, róż - gą krwa - wo po - sie - czo - na, o - plwa - na bez - boż - nie.

2. Witaj, której twarz kochana  
odmieniona, w brudzie, w ranach  
odmieniwszy świat piękności  
pełna takiej jest bladości,  
że się niebo trwoży.

3. Wszystka Cię już moc żywota  
opuściła – nie dziwota –  
śmierć już widać w Twym spojrzeniu  
cały zwisasz w rozemdleniu,  
męką wyniszczony.

4. Tak sterany, tak oplwany,  
tak mnie gwoli, śmierci znany,  
przedsię grzesznikowi Twemu  
znak miłości noszącemu  
jaw się rozjaśniony.

5. W tej męczarni, którejś doznał,  
obyś mnie Pasterzu, poznał!  
Z Twoich warg miód piłem święty,  
miód wraz z mlekiem zaczerpnięty  
ponad wszystko słodszy.

6. Nie gardź, choć stworą licha,  
niegodnego nie odpychaj,  
gdy śmierć Tobie za sąsiada,  
głowę Swoją tu pokładaj,  
w mych ramionach spocznij.

7. Radbym w owej świętej męce  
w Twoje się postawić miejsce,  
na tym krzyżu mieć skonanie,  
gdyż krzyż moim miłowaniem –  
ja pod krzyżem zginę.

8. Za Twojej gorzkiej śmierci męki  
Jezu miły, przyjmij dzięki,  
któryś dobry Bóg miłości,  
daj, niech mrę w Twojej obecności,  
grzesznik pełen winy.

9. Skoro i mnie śmierć przemoże,  
nie bądź wtedy z dala, Boże!  
W straszny ony czas konania  
przybądź Jezu bez zwlekania  
i broń mnie z pobliza.

10. Gdy mi każesz odejść kiedy,  
Jezu Chryste, zjaw się wtedy,  
Oblubieńcze, żaru godny,  
okaż mi się Sam, pogodny,  
w zbawczym drzewie krzyża!